



Teksty wierszy

S. Szuchowa "Noworoczny obereczek"

Noworoczny obereczek

„Mroźną się spotkali nocą,
Gdy się w górze gwiazdy złocą.
Tańcowali bardzo ładnie.
Co za jedni? Kto to zgadnie?
Hu ha! Hu ha! Hu ha! Hu ha!

Jeden sobie przytupuje.
"Stary jestem, lecz tańczę!"
Drugi drobi na odsiebkę.
"Jestem młody, jestem krzepki!"
Hu ha! Hu ha! Hu ha! Hu ha!

Choć ten stary, ten młodzieńczy,
Razem im piosenka dźwięczy.
Nie rozdziela piosenka pary,
Choć ten młody, a ten stary.
Hu ha! Hu ha! Hu ha! Hu ha!

A gdy północ wybił zegar,
Stary odszedł w dal po śniegach.
A wciąż idzie w tan ochoczy
Nowy Roczek, Nowy Roczek!
Hu ha! Hu ha! Hu ha! Hu ha!"





Teksty wierszy



J. Kierś "Dwunastu braci"

Styczeń

„Rozpaczynam Nowy Rok!
Jestem styczeń lodowaty.
Styka się mój pierwszy krok
z grudniem. Rzeźbię mrozu kwiaty.

Luty

Ja mam lodowate kły!
Kłaniam się lodowatą czapą.
Jestem luty, czyli zły.
Lecz ślizgawki robię za to!

Marzec

A ja marzec, skaczę, hop!
Sypnę śniegiem, słońcem błysnę!
Lubię towarzystwo srok
I uwalniam z lodu Wisłę.

Kwiecień

Mnie obchodzi każdy kwiat!
Grzeję słońcem lepkie pąki.
Budzę wiosnę, budzę świat,
w przebiśniegów dzwonię dzwonki!

Maj

Ja - to sama radość! Maj!
Zamiast serca mam słowika.
Jeśli flecik masz, to graj!
Burza kwiatów i muzyka!

Czerwiec

Ja przynoszę Wam,
gdy przekwitną już akacje,
swój czerwcowy, piękny dar.
Domyślcie się? Wakacje!

Lipiec

Teraz słońce - teraz ja!
Kwitną lipy na potęgę.
Lipy w lipcu, w lipach gra
pszczoł kapela złotym brzękiem.

Sierpień

Kiedys w sierpniu dzwonił sierp.
Stąd się wzięło moje imię.
Sierpień sierpów, rżyska, stert,
choć żniwiarka polem płynie.

Wrzesień

Dla mnie w lesie kwitnie wrzos.
Ja rok szkolny rozpoczynam!
Borowików pełny kosz,
babie lato - chmurka sina.

Październik

Na październik teraz czas.
Hej, październie! Len, konopie!
Rudy jest liściasty las,
a kto żyw, ziemniaki kopie.

Listopad

Wiatr za liściem niesie liść.
Leci złotych liści chmura.
Niedźwiedź musi już spać iść,
więc w stos liści daje nura.

Grudzień

Błoto marznie w tysiąc grud.
Stąd się bierze miesiąc grudzień.
Brzęczą tyżwy - chrzęści lód,
tulą się do pieców ludzie."